

POSTANOWIENIE

Dnia 28 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2025 r.

w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),

sprawy **J.L.**,

skazanego z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. i art. 12 § 1 k.k.,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 21 marca 2024 r., sygn. II AKa 14/23,

utrzymującego w mocy w części wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 18 lipca 2022 r., sygn. III K 213/21,

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. obciążyć skazanego J.L. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

[WB]

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 18 lipca 2022 r., sygn. III K 213/21, m. in. oskarżony J.L. został uznany winnym: występku z art. 258 § 1 k.k., za który na podstawie ww. przepisu wymierzono mu karę roku pozbawienia

wolności (*pkt VI*), czynu zarzucanego mu w punkcie V aktu oskarżenia stanowiącego występki z art. 270 § 1 k.k. i art. 286 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. i art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 294 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. i art. 65 § 1 k.k. i art. 12 § 1 k.k. wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności, a na mocy art. 33 § 2 k.k. karę grzywny w wymiarze 300 stawek dziennych, ustalając wysokość 1 stawki dziennej na kwotę 30 zł (*pkt VII*) oraz czynu zarzucanego mu w punkcie VI aktu oskarżenia stanowiącego występki z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. i art. 12 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii przy zastosowaniu art. 65 § 1 k.k. wymierzono mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 300 stawek dziennych, ustalając wysokość 1 stawki dziennej na kwotę 30 zł (*pkt VIII*) zaś na podstawie art. 70 ust. 4 ww. ustawy zasądzono od oskarżonego w związku z czynem przypisanym mu w pkt. VIII wyroku, na rzecz Stowarzyszenia „[...]” Poradni Profilaktyki, Leczenia i Terapii Uzależnień w K. nawiązkę w kwocie 10.000,00 zł (*pkt IX*). W miejsce jednostkowych kar pozbawienia wolności wymierzono oskarżonemu karę łączną w wymiarze 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k.) (*pkt X tiret drugie*) zaś w miejsce jednostkowych kar grzywny karę łączną grzywny w wymiarze 400 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości 1 stawki dziennej na kwotę 30 zł (art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k.) (*pkt XI tiret drugie*). Ponadto na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczono oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie związany z zatrzymaniem i tymczasowym aresztowaniem, to jest okres od dnia 10 maja 2021 r. do dnia 18 lipca 2022 r., godz. 6:05 (*pkt XII tiret drugie*) zaś na podstawie art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzeczono przepadek na rzecz Skarbu Państwa przez zniszczenie dowodów rzeczowych, przechowywanych w Magazynie dowodów rzeczowych Centralnego Biura Śledczego Policji Zarząd w Katowicach (*pkt XIII*), wreszcie zaś orzekając o kosztach sądowych zwalniając oskarżonego w całości od obowiązku ich zapłaty na rzecz Skarbu Państwa (*pkt XIV*).

Po rozpoznaniu apelacji (m. in. obrońcy skazanego J.L.) wyrokiem z dnia 21 marca 2024 r., sygn. II AKa 14/23 Sąd Apelacyjny w Krakowie uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 18 lipca 2022 r. m. in. w odniesieniu do oskarżonego J.L. w punktach VI, VII, X, XI, XIII i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania (*pkt I*) zaś w pozostałym zakresie wyrok utrzymał w mocy (*pkt II*).

Od tego orzeczenia kasację wywiódł obrońca skazanego J.L.. Zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie w odniesieniu do J.L. w części, to jest w zakresie punktu II, zarzucił mu rażącą obrazę przepisów postępowania, to jest art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez niewłaściwe, nierzetelne, niezasadne rozważenie apelacji obrońcy skazanego w zakresie dotyczącym zarzutu obrazu art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. oraz ustaleń faktycznych będących konsekwencją tego naruszenia, opisanych w punktach 5 i 6 części wstępnej apelacji (przypisania mu przestępstwa udziału w obrocie środkami odurzającymi oraz uczynienia sobie z popełniania przestępstw stałego źródła dochodu), która to obraza mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

W konkluzji nadzwyczajnego środka zaskarżenia jego autor wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w stosunku do J.L. w zakresie punktu II i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie do ponownego rozpoznania. Jednocześnie wniósł o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku w zakresie dotyczącym kary pozbawienia wolności wymierzonej skazanemu w punkcie VIII sentencji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Krajowej w Krakowie wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego J.L. okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, co uzasadniało jej rozpoznanie i oddalenie na posiedzeniu w trybie wskazanym w przepisie art. 535 § 3 k.p.k.

Przed przejściem do oceny podniesionego w kasacji zarzutu należy podkreślić, że nadzwyczajny środek zaskarżenia uregulowany w przepisach Rozdziału 55 Kodeksu postępowania karnego nie jest nakierowany na wywołanie i

przeprowadzenie w procesie kolejnej kontroli o charakterze apelacyjnym. Celem postępowania kasacyjnego nie jest ponowna weryfikacja orzeczenia sądu *meriti*. Kasacja i jej zarzuty mogą być skierowane wyłącznie przeciwko prawomocnemu orzeczeniu sądu *ad quem* (art. 519 k.p.k.). W konsekwencji w nadzwyczajnym środku zaskarżenia zasadniczo wolno poddawać w wątpliwość jedynie te uchybienia, których dopuścił się sąd w trakcie postępowania odwoławczego. Uchybienia te muszą mieć ponadto szczególny charakter. Po pierwsze, muszą to być uchybienia dające się zakwalifikować jako „rażące naruszenia” w rozumieniu przepisu art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k., po drugie zaś ich zaistnienie w postępowaniu odwoławczym (dla skuteczności kasacji) powinno prowadzić do ustalenia, że mogły one mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Trzeba ponadto podkreślić, że zgodnie z ugruntowaną praktyką orzeczniczą najwyższej instancji sądowej, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może stanowić podstawy kasacji, jako niemieszczący się w ramach założeń kasacyjnych, o których mowa w przepisie art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k.

Przechodząc do analizy zarzutu kasacyjnego w pierwszej kolejności zauważyć należy, że zgodnie z treścią art. 433 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy jest obowiązany rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym, chyba że ustawa stanowi inaczej. Z kolei art. 457 § 3 k.p.k. stanowi, że w uzasadnieniu należy podać, czym kierował się sąd wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji sąd uznał za zasadne albo niezasadne. W tym zakresie w bogatym orzecznictwie Sądu Najwyższego sygnalizuje się, że „kwestionowanie spełnienia przez sąd odwoławczy standardu kontroli rzetelnej obarczone jest dodatkowym wymogiem, precyzyjnego wykazania, które z zarzutów apelacyjnych nie zostały w ogóle rozpoznane (art. 433 § 2 k.p.k.) i że uchybienie takie mogło mieć istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia. W przypadku podniesienia zaś naruszenia art. 457 § 3 k.p.k., należy mieć dodatkowo na uwadze, że sporządzenie uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, następuje już po wydaniu orzeczenia, co w świetle brzmienia art. 537a k.p.k., nie może powodować uchylenia wyroku tylko z tego powodu, że nie spełnia ono wymogów art. 457 § 3 k.p.k.” (por. m. in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2020 r., sygn. IV KK 442/20, SIP «Legalis» nr 2505038). Zestawienie uzasadnienia

sporządzonego przez sąd drugiej instancji oraz zarzutów odwoławczych obraży art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. pozostającej w związku przyczynowo skutkowym z zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych będących konsekwencją tego naruszenia, opisanych w punktach 5 i 6 części wstępnej apelacji, polegających na przyjęciu, że skazany J.L. dopuścił się przestępstwa udziału w obrocie środkami odurzającymi oraz uczynienia sobie z popełniania przestępstwa stałego źródła dochodu, przekonuje o rzetelności postępowania odwoławczego. Lektura uzasadnienia sądu *ad quem*, pozwala na poznanie motywów, które legły u podstaw podjętej przez ten sąd decyzji i argumentacji, która doprowadziła go do określonej oceny ww. zarzutów odwoławczych. I tak, w kontekście ww. zarzutów podniesionych w zwyczajnym środku odwoławczym do kwestii oparcia wyroku skazującego na jednym (jedynym) dowodzie obciążającym, tj. zeznaniach świadka P.P., Sąd Apelacyjny w Krakowie odniósł się na s. 11 uzasadnienia (sekcja 3.2. uzasadnienia formularzowego) gdzie wyjaśnił, że cyt. „(...) polski proces karny nie zna zasady *testis unus testis nullus*. Oznacza to dopuszczalność oparcia wyroku skazującego na jednym (jedynym) dowodzie obciążającym, o ile dowód ten w prawidłowy, odpowiadający standardowi art. 7 k.p.k. sposób uznany zostanie za wiarygodny. Wymóg ten spełniony został w niniejszej sprawie”. Sąd ten dokonał też oceny wiarygodności tegoż dowodu kwestionowanego przez apelanta wskazując, że cyt. „[d]okonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia dotyczące udziału oskarżonego w przestępstwie narkotykowym znajdują pełne potwierdzenie w zeznaniach świadka P.P.. Jego zeznania zasługiwały na wiarę były bowiem jasne, rzeczowe oraz konsekwentne w toku postępowania. Składając je świadek sam narażał się na odpowiedzialność karną (osobną kwestią jest wszczęcie postępowania przez oskarżyciela publicznego) oraz nie zatajał okoliczności towarzyszących transakcjom (brak płatności za część narkotyków)”. Podkreślił też, że treść depozycji świadka osadzona była w kontekście niebudzących wątpliwości i niekwestionowanych okoliczności - znajomości z oskarżonym J.L. oraz potwierdzonym prawomocnym wyrokiem udziału świadka w przemyśle narkotyków na terytorium Polski (s. 11-12, sekcji 3.2. uzasadnienia formularzowego). W polu widzenia sądu *ad quem* znalazły się również inne okoliczności wskazane przez apelanta w zwyczajnym środku zaskarżenia, i co istotne powtórzone w kasacji, a

mianowicie pewne rozbieżności w zeznaniach tego świadka dotyczących pochodzenia narkotyków sprzedawanych następnie oskarżonemu, do których sąd odwoławczy odniósł się na s. 12 uzasadnienia słusznie wskazując, że znajdują one uzasadnienie w skali działalności świadka związanej z przemytem narkotyków, powtarzalności i podobieństwie związanych z tym sytuacji, a także upływie czasu. W tym kontekście myli się skarżący podnosząc, że sąd odwoławczy nie zauważył wypunktowanego w apelacji, a następnie powtórnego w kasacji, okresu deklarowanych przez świadka transakcji dokonywanych ze skazanym bowiem jak wynika z dalszej części uzasadnienia, okoliczność tą dostrzegł sąd wskazując, że cyt. „[p]odany przez świadka okres dokonywania transakcji z oskarżonym generalnie odpowiada okresowi przypisanego mu udziału w przemyśle i obrocie narkotykami, w tym kokainą, wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu, obejmującego lata 2011 - 2015, pomijając już, że w perspektywie zasad wiedzy i doświadczenia orzeczniczego nie jest pewne, czy ustalenia w tej sprawie obejmują wszystkie przypadki nielegalnych działań podejmowanych przez świadka w tamtym okresie”. Sąd *ad quem* dokonał też prawidłowej analizy kwestii sposobu tłumaczenia przez świadka tego, że dopiero w 2019 r. po raz pierwszy wspomniał o transakcjach narkotykowych ze skazanym w kontekście oceny wiarygodności świadka, a także kwestii rzekomego konfliktu pomiędzy skazanym a świadkiem związanego z zakupem maszyny do cięcia tytoniu i produkcji papierosów (s. 12, sekcji 3.2. uzasadnienia formularzowego). To, że skarżący nie podziela stanowiska sądu odwoławczego w ww. zakresie, jak i co do ustalenia uczynienia przez skazanego z popełnienia przestępstwa narkotykowego stałego źródła dochodu, żadną miarą nie czyni zarzutu kasacyjnego zasadnym. Tym bardziej w sytuacji powtórzenia argumentacji wskazanej w apelacji, powielonej następnie w kasacji, do której sąd odwoławczy rzetelnie odniósł się w sposób następujący: „[w] aspekcie dotyczącym ustalenia uczynienia sobie z popełnienia przestępstwa narkotykowego stałego źródła dochodu wskazać jedynie należy, że nabywane przez oskarżonego ilości narkotyku były tego rodzaju, że jednoznacznie wskazuje to, iż były przeznaczone do dalszej dystrybucji, a nie na potrzeby własne, zwłaszcza, że w toku postępowania nie ustalono, aby oskarżony uzależniony był od kokainy. W istocie, słusznie zauważa apelant, że w sprawie nie ustalono okoliczności

dotyczących dalszych dyspozycji narkotykami, jednak poczynione ustalenia oraz powyższe domniemanie faktyczne, przy zważeniu na sposób rozumienia znamienia udziału w obrocie, były w pełni wystarczające do przyjęcia odzwierciedlonego w treści wyroku opisu czynu”. Z powyższych względów zarzut naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. okazał się bezzasadny.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy skazanego J.L. jako oczywiście bezzasadną, o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzekając w myśl dyspozycji przepisów art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. W tym stanie rzeczy rozpoznanie wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia (art. 532 § 1 k.p.k.), stało się bezprzedmiotowe.

[WB]

r.g.